Rok XIIIty. Nr. 35.

Szkółka niedzielna

Módl się i pracuj, a będziesz szczęśliwy.

Leszno. — *Niedziela trzynasta po Zielonych Świątkach*, dnia 26. Sierpnia 1849.

Religia.

Wykład modlitwy Pańskiéj, czyli Ojcze nasz.

(Ciąg dalszy.)

Wszakże nie tylko przykazanie Boskie i kapłani, rodzice i nauczyciele nam powiadają, jaka jest wola Pana Boga; ale powiada nam to i nasze sumienie; wskazuje nam ją nawet samo przyrodzenie, niebo i ziemia, i to wszystko, co na nich znajdujemy.

Abyśmy zaś wiedzieli, jak to tę wolę Boga pełnić mamy, dodał Zbawiciel do prośby téj słowa: „Jako w niebie tak i na ziemi.“ W niebie są, oprócz drugich Świętych, jeszcze i Aniołowie śś. Tychto Aniołów śś. nazywa Pismo św. duchami usługującymi, dla tego, że ich Pan Bóg jakoby na posługę wysyła do tych, którzy dziedzictwa zbawienia dostąpić mają, jak to czytamy w liście Apostoła Pawła św. do Żydów napisanym, w rozdziale 1ym, w wierszu 14ym: „I że służą Panu Bogu, czyniąc to wszystko, co jest Jego wolą.“ Ich czynności opisuje nam Jan św. w rozdziale 4, we wierszu 8, Objawienia: że bez odpoczynku wychwalają Boga, wołając: „Święty, święty, święty jest Pan Bóg wszechmocny — pełne jest niebo, pełna ziemia chwały Jego.“ — Gdy my się modlimy, to oni z nami razem się modlą za nami i Bogu ofiarują modlitwy nasze. Wysyła ich Pan Bóg do nas, jak zesłał Anioła swego do Abrahama, do Lota, i do Daniela, w jaskini lwów zostającego; jak zesłał do Najświętszéj Panny i do Józefa, do Zacharyasza i Piotra, i do bardzo wielu innych pobożnych ludzi. — Przez nich Pan Bóg często czynił cuda. Oni są stróżami tak pojedyńczych ludzi, jako też państw całych. Nawet dzieci niewinne, jak Pan Jezus mówił, mają swoich Aniołów stróżów. Pocieszają oni z rozkazu Boga zasmuconych, wzmacniają słabych, i przestrzegają błądzących. Wszystko to czynią z mocy od Boga odebranéj i na rozkaz Jego jako posłuszni słudzy Jego. — Teto posłuszne Bogu duchy mają nam służyć za wzór i przykład, że tak chętnie i doskonale wolę Pana Boga pełnić mamy na ziemi, jak oni w niebie ją pełnią. Gdybyśmy tak czynili, ziemia stałaby się drugiém niebem, a ludzie

czystymi Aniołami; radość ztąd naszego Ojca niebieskiego byłaby nie do opisania, a my doznawalibyśmy wewnętrznego szczęścia z uczucia, żeśmy dobremi dziećmi Jego.

Lecz do takiego stopnia szczęśliwości nie moglibyśmy dojść, gdyby nam Pan Bóg nie udzielił łaski swojéj. Toż samo rozumie się o bliźnich naszych. Wszyscybyśmy nie mogli być dobremi dziećmi Ojca niebieskiego, bez téjże łaski Jego. Że zaś łaskę tę radzibyśmy mieli zawsze, dlatego upraszamy Boga, aby nas i wszystkich bliźnich naszych łaską swoją do tego doprowadzić raczył, ażebyśmy Jego wolę tak chętnie i tak doskonale na ziemi pełnili, jak chętnie i doskonale pełnią ją w niebie Aniołowie śś.

Tato jest treść prośby téj całéj: „Bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi.“ — Mówmy ją przeto zawsze z wielką uwagą, a mówmy z tém pragnieniem i gorącém życzeniem, iżby się wola Boża stała pomiędzy wszystkimi ludźmi na ziemi; a stanie się pod tym warunkiem, jeżeli sami bliźnim naszym przyświecać będziemy dobrym przykładem, będąc gorliwymi wykonawcami tego wszystkiego, co Pan Bóg chce, abyśmy czynili. — Gdy zaś widzimy ludzi nieposłusznych woli Ojca niebieskiego, gdy widzimy takich, którzy przewrotną wolę swoją zawsze przenoszą nad wolę Pana Boga, tak jakby w Ojcze nasz zamiast słów: Bądź wola Twoja, stało: bądź wola moja; ach wtedy ubolewajmy w sercu nad takimi ludźmi, i za nich się módlmy, mówiąc: Ojcze! bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi. Spraw to, aby ci, którzy codziennie powtarzają prośbę tę, starali się dokładnie poznać tę Twoją wolę, a poznawszy ją, stawali się coraz doskonalszymi w wykonywaniu jéj. — Ile razy na myśl nam przychodzą pogańskie narody, ile razy sobie rozważamy, że lubo już przeszło 18 wieków wiara Chrystusa Pana jest znaną i opowiadaną, jednakże prawie większa połowa ludzi na świecie nie zna jeszcze woli Ojca niebieskiego; tyle razy gorąco, ach bardzo gorąco prośmy tego Ojca naszego za drugiemi dziećmi Jego i braćmi naszymi nieszczęśliwymi, aby ich światłością nauki i wiary oświecił, aby poznali wolę Jego, i mówmy za nich: Ojcze! bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi. Uczyń to łaskawie, aby ci, którzy w ciemności bałwochwalstwa żyją i Ciebie Boga i Syna Twojego nie znają, promieniem łaski Twojéj oświeceni, z ciemności bałwochwalstwa przyszli do światłości prawdziwéj, którą jest Chrystus Pan, i która z Jego nauki i wiary św. pochodzi. — Toż samo czyńmy względem Żydów, którzy lubo wierzą w Boga jednego, jednakże tego Boga nie znają, i Syna Jego jedynego nawet ukrzyżowali; prośmy Boga za nich, aby sprawić raczył, iżby naród ten, z którego Chrystus Pan, Zbawiciel świata całego, co do ciała pochodzi, nie ze wszystkiem zginął, lecz aby poznał Boga Ojca i Syna i Ducha św.; módlmy się za nich: Ojcze! bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi. Te słowa powtarzajmy także, ile razy widzimy ludzi błądzących, którzy wbrew woli Pana Boga żyją. Zbawiciel nasz chce, abyśmy byli doskonałymi, jak Ojciec nasz w niebie jest

doskonałym; ci zaś o tę doskonałość się wcale nie starają, ubiegając się raczéj za światem i tém, co światu nie zaś Panu Bogu się podoba. Są to ludzie podobni do dzieci nieposłusznych rodzicom swoim. Ileżto takich dzieci ma Ojciec niebieski? On im każe się starać o niebo, a oni się starają o to, co świat im daje. Dzieciom, które są nieposłuszne rodzicom swoim, dobrze się częstokroć powodzi na ziemi, jak nas doświadczenie codziennie przekonywa; dzieciom zaś nieposłusznym Ojcu niebieskiemu ani na téj ziemi długo dobrze, i tylko na pozór dobrze powodzić się może, a na drugim świecie wcale nie; bo Pan Bóg jest sprawiedliwy. Takich wieczne czeka nieszczęście.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Gospodarstwo rólne.

(Dokończenie.)

Choroba owcza, Blednicą zwana.

Léczy się skutecznie suszoném liściem dębowém. Sposób ten nowy podaje Pan Rotky w pismach Król. Towarzystwa ekonomicznego w Czechach.

O użytku uryny ludzkiéj.

Godną uwagi i pewną jest rzeczą, że niektóre familie roślin morskich i lądowych wciągają w siebie sole rozrzucone tu i ówdzie w ziemi i w wodzie. Do takich roślin lądowych należą gatunki traw, które przyciągają do siebie kwaśne fosforyczne sole z ziemi; jako to: pszenica, żyto i inne zboża. — Te części solne znajdują się we wszystkich częściach tych roślin i przechodzą z pokarmem w urynę zwierząt, któréj użytek także jest wielki. W urynie ludzkiéj znajdujemy fosforyczne kwaśne wapno, które spożywamy z pokarmami zwierzęcemi, osobliwie z mlékiem. To sprawia, że uryna ludzka, pomieszana z wodą, lub z ziemią, jest dobrą mierzwą. Sposobność do robienia takiéj mierzwy podaje się przy lazaretach, karczmach, koszarach i t. p., osobliwie w miastach ludniejszych. Wieśniacy blisko mieszkający mogliby i z tego korzystać, gdyby tylko byli baczniejsi na własne dobro, obrotniejsi i przemyślniejsi.

Sól kuchenna nie przymnaża mléka.

Jest mniemanie, jakoby sól kuchenna, użyta do pokarmów dla krów, powiększała ilość mléka. Lecz jeden rządca dóbr w Czechach przekonał się z doświadczenia, że to nie prawda. Dawał on krowom paszę najprzód bez soli, a potém z solą, i widział, że przy soli krowy nie tylko nie dawały więcéj, ale przeciwnie nawet mniéj mléka.

Cechy jęczmienia zdatnego na siew i na słód.

Jęczmień na ten cel poznaje się po tém: Ziarno musi być koloru bladożółtego, przechodzącego w biały; cienki jego koniec nie powinien być czarna-

wy; łupina nie powinna wyglądać gładko, lecz być pokurczona, bo w przeciwnym razie będzie ziarno miało grubą łupinę, a po ususzeniu małe jądrko.

Perki zadługo przechowywane tracą mączkę.

Kiedy 100 funtów perek na końcu Stycznia zawiera $12\frac{1}{2}$ proc. mączki, to na końcu Marca zawiera tylko $10\frac{1}{2}$, na końcu Kwietnia $10\frac{1}{8}$, na końcu Maja 7, na końcu Czerwca 5. Nie należy więc perek zadługo przechowywać, lecz mączkę wcześnie z nich robić.

Myśli
o Religii i moralności.

Korzystaj z czasu, a używaj go zawsze z Bogiem; nic szlachetniejszego nad czas; w nim bowiem Królestwo niebieskie na wieki osiągnąć możesz.

Bądź dla wszystkich ludzkim, łaskawym, uczynnym i grzecznym bez przesady; a cokolwiek czynisz dobrego, czyń to na chwałę Boga; niczego zaś nie czyń bez namysłu i porady.

Nieszczęśliwy ten człowiek, który wszystko wie, a Ciebie, o Panie, nie zna; szczęśliwy ten, który Cię zna, choćby nic innego nie wiedział. Kto zna Ciebie i jeszcze inne rzeczy, ten jest szczęśliwym, nie dla tego, że zna te rzeczy, lecz, że Ciebie zna. — Pisze św. Augustyn.

Bogaczowi nie szkodzą bogactwa, jeżeli ich dobrze używa; ubogiego nie zaleca ubóstwo, jeżeli w swoim niedostatku jest niewolnikiem grzechu. — Mówi św. Grzegorz.

Pokora.

Nic dobrego nie zdziałasz bez pokory, która chwałę Bogu daje — mówi św. Chryzostom —; a kto bez niéj cnoty skarbić myśli, rzuca piasek na wiatr. — Uczy św. Grzegorz.

„Uczcie się odemnie, żem jest cichy i pokornego serca; a najdziecie uspokojenie duszom waszym;“ mówi św. Mateusz w Rozd. 11, wier. 29. Słowa te tak wyjaśnia św. Grzegorz: „Jeżeli będziemy naśladowali Chrystusa w pokorze, nie zaznamy ani pracy, ani trudności w wykonywaniu cnót; bo to, co nam utrudnia tę rzecz, jest miłość własna, swawola, ubieganie się za chwałą i wziętością, za wygodą i rozkoszami. Pokora zaś uprząta te wszystkie przeszkody; ponieważ sprawia: że człowiek siebie samego poniża, że się swoich zachętek i własnego widzimisię zapiera, że gardzi godnościami, chwałą i ziemskiemi dobrami. A uprzątnąwszy te zawady, nie tylko nie uczujesz najmniejszéj pracy i trudności w pełnieniu cnót, ale owszem doznasz głębokiego pokoju i cichości duszy.“

Nakładem i drukiem *Ernesta Günthera* w Lesznie. — (Redaktor: *J. Kotecki* w Kościanie.)